

Tribbs, Zatańczysz ze mną (feat. Kubańczyk)

Kto zapomni, Ty czy ja?
Komu będzie kiedyś żal?
Nie pytaj, przecież wiesz
Bierz życie jakie jest

Już nie zmienisz teraz nic
Nie przewidział tego nikt
Że nasz niezwykły sen
Jak mgła rozpułynie się

Zatańczysz ze mną jeszcze raz, ostatni raz
Nim skończy się ten bal nadziei
Iskra błysnie w nas i zgaśnie w nas
Jak niepotrzebna łza

Zatańczysz ze mną jeszcze raz, ostatni raz
Nim skończy się ten bal nadziei
Iskra błysnie w nas i zgaśnie w nas
Jak niepotrzebna łza

Choć nam będzie siebie brak,
Choć poznamy ciszy smak,
Nie cofnie czasu nikt,
Gdy w oczy zajrzy świt.

Podzielimy świat na pół,
Pogubimy resztki słów
I zanim minie dzień,
Zapomnieć zdążysz mnie.

Zatańczysz ze mną jeszcze raz, ostatni raz
Nim skończy się ten bal nadziei
Iskra błysnie w nas i zgaśnie w nas
Jak niepotrzebna łza

Zatańczysz ze mną jeszcze raz, ostatni raz
Nim skończy się ten bal nadziei
Iskra błysnie w nas i zgaśnie w nas
Jak niepotrzebna łza

Zatańczysz ze mną jeszcze raz, ostatni raz
Dziś nie pójdziemy spać
Nie mów, że nie chcesz mnie już znać
Ta miłość jak
Nietrwały domek z kart

Zapomnij już o problemach i pij
Ja to jeden z nich, lecz bez ciebie, jak żyć
Znowu zamykasz mi przed nosem drzwi
Tak będzie nam lepiej, lecz mówisz to ty

Zatańczysz ze mną jeszcze raz, ostatni raz
Nim skończy się ten bal nadziei
Iskra błysnie w nas i zgaśnie w nas
Jak niepotrzebna łza